

1971

Kartka pocztowa O. Leonarda do O. Michała Machejka.¹

JM + JT
Pax Christi!

Muyange, 5.10.1971 r.

Drogi Ojcze!

Alta Voce znalazła się. Cieszę się bardzo. Sądzę, że Ojciec otrzymał przez okazję fotografie do wysłania do Polski oraz mój list. Wiem, że teraz Ojciec jest zajęty, to trudno pisać.

Jesteśmy w Centre do Langue Kirundi [Centrum Nauki Języka Kirundi w Muyange].

Bardzo trudny język, niektórzy zniechęcają się. Ufam, że Pan Bóg nam w tym pomoże. W grupie na razie większy spokój. (...) Nie brak jednak różnych zmartwień. Zostawiłem zupełną swobodę, z prośbą, by Ojcowie w określonym czasie odprawiali rozmyślanie rano i wieczorem po pół godziny. (...) Chodzimy w habitach. (...) Wszyscy inni po świecku.

Ojcze, jeśliby Ojciec mógł przysłać mi medalik i łańcuszek srebrny (szkaplerz) pocztą lotniczą...
Salutation, gratitude. [Pozdrowienia, wdzięczność].

Leonard